

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 kwietnia 2016 r.,  
sprawy **R. W.**,  
wobec którego umorzono postępowanie o czyn z art. 190 § 1 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych A. S. i  
R.S.  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 6 sierpnia 2015 r., sygn. akt IX Ka [...] uchyłającego wyrok Sądu Rejonowego w J.  
z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt II K [...] i umarzającego postępowanie

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć oskarżycieli posiłkowych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 3 grudnia 2014 r. R. W. został uznany za winnego czynu z art. 190 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę trzech miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 2 lat próby. W wyniku apelacji obrońcy, domagającej się uniewinnienia oskarżonego, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015 r. uchylił zaskarżone

orzeczenie i postępowanie karne wobec R. W. o ten czyn umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

*„1. rażące naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art.1 § 2 k.k. i art.115 § 2 k.k. przez uznanie, że o stopniu społecznej szkodliwości czynu spośród okoliczności wymienionych w ustawie decyduje wyłącznie rodzaj zamiaru, motywacja i rozmiar wyrządzonej szkody a także takie okoliczności nie wymienione w art.115§2 k.k., jak brak szczególnej obawy pokrzywdzonych przed oskarżonym przed datą czynu oraz brak zawiadomienia Policji o popełnionym na szkodę pokrzywdzonych przestępstwie w dniu zdarzenia;*

*2. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dowolne przyjęcie, że społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego była znikoma albowiem :*

*a) rozmiar wyrządzonej szkody nie był szczególnie rozległy - pomimo braku uzasadnienia takiej oceny i pominięcia okoliczności wskazanych w tym zakresie przez Sąd Rejonowy,*

*b) motywacja sprawcy związana była z zadawnionym konfliktem pomiędzy stronami, pomimo iż ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie motywu działania oskarżonego były odmienne a Sąd Okręgowy formalnie je zaakceptował,*

*c) oskarżony działał z zamiarem nagłym, pomimo że motywem jego działania miał być zadawniony konflikt pomiędzy stronami a nie powstały w dacie czynu,*

*d) pokrzywdzeni w dniu zdarzenia nie zawiadomili Policji o przestępstwie i nie czuli szczególnej obawy przed oskarżonym przed datą zdarzenia objętego osądem, pomimo odmiennej w tym zakresie oceny Sądu Rejonowego i braku wpływu tych okoliczności na stopień społecznej szkodliwości czynu.”*

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć wypada o funkcji, jaką w prawie karnym materialnym pełni norma z art. 1 § 2 k.k. Z uznaniem czynu za przestępstwo wiąże się swoiste domniemanie, że należy dane zachowanie ocenić nie inaczej, jak negatywnie z punktu widzenia wartości wyznawanych przez społeczeństwo i chronionych przez prawo. Karygodność tego zachowania, czyli stopień społecznej szkodliwości może różnić się w zależności od realiów konkretnej sprawy. Faktory oceny tego stanu, wyrażone w zamkniętym katalogu art. 115 § 2 k.k. i brane pod uwagę przez sąd, prowadzą do wypadkowej oceny wpływu poszczególnych czynników na finalną ocenę owej karygodności czynu przypisanego sprawcy. Stwierdzenie, że nie jest możliwe ściganie i ukaranie każdego zachowania, które realizuje znamiona typu czynu zabronionego, jest oczywiste. Określenie w ustawie typów czynów zabronionych z uwzględnieniem potrzeby unikania nadmiernej kazuistyki powoduje, że w sposób formalny typy te obejmują potencjalne zachowania o bardzo zróżnicowanym charakterze. Karanie zatem nie może obejmować tych najbardziej błahych zachowań, odnośnie do których okoliczności sprawy w sposób jasny przemawiają za brakiem potrzeby uruchomienia całego mechanizmu reakcji państwowej w postaci kary kryminalnej. Polski ustawodawca nie przyjął jako zasady oportunistycznego ścigania, lecz uznał, że to ocena materialnoprawna konkretnego zachowania będzie determinantą ewentualnej decyzji o niepociągnięciu sprawcy do odpowiedzialności. Nie ulega przy tym wątpliwości, że decyzja sądu w tym względzie musi zawierać przekonujące argumenty, znajdujące uzasadnienie w treści przywołanego przepisu art. 115 § 2 k.k.

Na tym tle należało stwierdzić, że wywody Sądu odwoławczego zawarte na s. 4-5 uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku w sposób wystarczający i adekwatny do ustalonych w sprawie okoliczności wykazują znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu R.W.. Zwalczające to stanowisko argumenty autora kasacji – równolegle ułożone w obszarze naruszenia art. 115 § 2 k.k. oraz art. 7 k.p.k. – nie mogą zostać uznane za skuteczne. Ich istota sprowadza się w gruncie

rzeczy do zanegowania konkluzji płynącej z ocenianych w sprawie okoliczności, z których kolejne, także i te, które skarżący uznaje za irrelewantne, miały znaczenie dla rozstrzygnięcia z perspektywy dyspozycji art. 115 § 2 k.k. O ile bowiem skarżący zarzuca niezasadne wzięcie przez Sąd pod uwagę „*braku szczególnej obawy pokrzywdzonych przed oskarżonym (...)*”, to nie sposób nie zauważyć, że okoliczności te wcale nie wykraczają poza zakres przesłanek określonych tym przepisem, skoro według jego treści sąd obowiązany jest uwzględniać w ocenie sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz jego następstwa (rozmiar wyrządzonej szkody). Skarżący nie ma również racji, kwestionując nadanie przez Sąd szczególnej wagi ocenie rodzaju zamiaru i motywacji oskarżonego, jak również okolicznościom przekazania pokrzywdzonym groźby gestem – jako bez wątpienia mieszczącej się w granicach sędziowskiej oceny co do stwierdzonej *in concreto* trywialności rozważanego zachowania. Powyższe oczywiście nie oznacza, że każdy czyn oskarżonego mający postać groźby, skierowany przeciwko oskarżycielom posiłkowym, powinien być oceniony identycznie. Z kolei, wywody kasacji równolegle kontestujące prawidłowość ustalenia poszczególnych okoliczności leżących u podstaw wniosku na płaszczyźnie art. 115 § 2 k.k., sprowadzają się jedynie do kwestionowania ustaleń i ocen faktycznych w sposób, który nie jest dopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego.

Stwierdzając więc, że żaden z podniesionych w kasacji zarzutów i argumentów nie uzasadnia dopuszczenia się przez sąd *ad quem* rażącego naruszenia prawa, które dodatkowo miałoby istotny wpływ na treść wyroku, Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.